

Kolejna katastrofa śmigłowca

#Lotnictwo cywilne 3 kwietnia 2009

W środę po południu, u wybrzeży Szkocji, rozbił się Eurocopter EC225L2 Super Puma Mk II, z 16 osobami na pokładzie. Podobnie, jak w przypadku niedawnej tragedii w Kanadzie, śmigłowiec przewoził pracowników platform wiertniczych. Nikt nie przeżył katastrofy.

Jedna z Super Pum Bond Offshore Helicopters. Eurocoptery EC225, przeznaczone standi

Do zdarzenia doszło ok. 14.00. Śmigłowiec przewoził 14 pracowników koncernu BP. Miał wylądować w Aberdeen o 14.15. Z nieznanых przyczyn Super Puma rozbiła się ok. 50 km od wybrzeża, w rejonie Crimond. Ratownicy do wczorajszego wieczora wyłowili z morza zwłoki 10 osób oraz dwa puste pontony ratunkowe. Los pozostałych 6 osób nie jest znany. Pewnym jest jednak, że nikt nie przeżył katastrofy.

To drugie w ostatnim czasie, tak tragiczne wydarzenie w lotnictwie, działającym na rzecz przemysłu naftowego. 14 marca u wybrzeży Kanady rozbił się Sikorsky S-92 (zobacz: [17 ofiar katastrofy Sikorsky S-92](#)). Przyczyną, jak wstępnie ustalili śledczy, było zamontowanie wadliwych śrub przekładni, co spowodowało wyciek oleju i zatarcie silnika.

Ostatnia katastrofa jest jednocześnie drugim wypadkiem, z udziałem Super Pumi przedsiębiorstwa przewozowego Bond Offshore Helicopters. 18 lutego śmigłowiec tego typu wodował w morzu, przy jednej z platform wiertniczych. Z powodu bardzo dużej mgły, pilot nie był w stanie posadzić maszyny na lądowisku. Wszystkim pasażerom i pilotom udało się jednak natychmiast opuścić śmigłowiec i zostali uratowani.



Jedna z Super Pum Bond Offshore Helicopters. Eurocoptery EC225, przeznaczone standardowo do przewozu 18 pasażerów, mają opinię stosunkowo bezpiecznych. Wykorzystują je siły zbrojne 37 państw i ok. 1000 podmiotów cywilnych. W ubiegłym roku rozbiła się jednak Puma wenezuelskich wojsk lotniczych, a w styczniu bieżącego roku, kolejna, w Indonezji. W pierwszej katastrofie zginęło 5 osób, w drugiej - dwie / Zdjęcie: BOH

Do zdarzenia doszło ok. 14.00. Śmigłowiec przewoził 14 pracowników koncernu BP. Miał wylądować w Aberdeen o 14.15. Z nieznanych przyczyn Super Puma rozbiła się ok. 50 km od wybrzeża, w rejonie Crimond. Ratownicy do wczorajszego wieczora wyłowili z morza zwłoki 10 osób oraz dwa puste pontony ratunkowe. Los pozostałych 6 osób nie jest znany. Pewnym jest jednak, że nikt nie przeżył katastrofy.

To drugie w ostatnim czasie, tak tragiczne wydarzenie w lotnictwie, działającym na rzecz przemysłu naftowego. 14 marca u wybrzeży Kanady rozbił się Sikorsky S-92 (zobacz: [17 ofiar katastrofy Sikorsky S-92](#)). Przyczyną, jak wstępnie ustalili śledczy, było zamontowanie wadliwych śrub przekładni, co spowodowało wyciek oleju i zatarcie silnika.

Ostatnia katastrofa jest jednocześnie drugim wypadkiem, z udziałem Super Pomy przedsiębiorstwa przewozowego Bond Offshore Helicopters. 18 lutego śmigłowiec tego typu wodował w morzu, przy jednej z platform wiertniczych. Z powodu bardzo dużej mgły, pilot nie był w stanie posadzić maszyny na lądowisku. Wszystkim pasażerom i pilotom udało się jednak natychmiast opuścić śmigłowiec i zostali uratowani.

Powiązane wiadomości

[Kolejna katastrofa śmigłowca \(2009-04-03\)](#)

[17 ofiar katastrofy Sikorsky S-92 \(2009-03-14\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o